

Stanisław Gręś, *Polska bibliografia mariologiczna (1945-2003)*. Niepokalaków: Wyd. Ojców Franciszkanów 2004, ss. 941.

Ciężki, gruby, piękny tom w barwnej okładce zawiera 12.324 pozycje polskiej mariologii od początku 1945 roku do 2003 roku włącznie. Autor tego dzieła, owocu mrówczej i olbrzymiej pracy, przez wiele lat był proboszczem wiejskiej parafii. Ani jednego semestru nie miał wolnego dla pracy naukowej. Pomimo tego zrobił doktorat (u ks. Lucjana Baltera na temat relacji między Duchem Świętym a Maryją; praca została opublikowana: *Relacja: „Duch Święty a Maryja” we współczesnej teologii katolickiej (1965-2000)*) i wydał dzieło, które z natury swojej wymaga żmudnej pracy w wielkich bibliotekach. Jak on to zrobił, pojąć trudno. Nieco wtajemniczeni wiedzą, że ks. Gręś ma przygotowane inne bibliografie teologii polskiej. Misterium tym głębsze. Tłumaczyć może jedynie ciężkie zakochanie się w takiej pracy.

Autor uwzględnił materiały „wydane w Polsce: książki, dzieła zbiorowe, artykuły ściśle naukowe, popularnonaukowe, popularne, zamieszczane w tygodnikach i dziennikach oraz sprawozdania i recenzje” (*Wprowadzenie*, s. 9). Tak ambitnej bibliografii mariologicznej nie ma żaden kraj pod słońcem. Byłem przed laty na plebanii Autora, PGR-owskiego proboszcza: Niemal wszystkie ściany założył materiałami do bibliografii polskiej teologii (mariologii przyznał priorytet, ale nie wyłączość). Wszystkie oszczędności inwestował w prenumeraty i fiszki. Żaden proboszcz w Polsce nie prenumerował tylu pism teologicznych, co ten wiejski proboszcz.

Słowo wstępne napisał o. dr Grzegorz Bartosik, mój prowincjał, adiunkt ks. Baltera, pracujący w mariologii. Dzięki jego poparciu (nie tylko moralnemu) w Wydawnictwie udało się doprowadzić do publikacji.

Odautorskie *Wprowadzenie*, stanowczo za oszczędne (mniej niż jedna stroniczka!), ma trzy wersje obcojęzyczne: włoską, niemiecką i angielską. Brawo!

Wykaz skrótów (s. 17-26), sporządzony na podstawie skrótów przyjętych w *Encyklopedii Katolickiej* (z uzupełnieniami), odślania przebogata paletę uwzględnionych tytułów. Poza teologicznymi i kościelnymi bierze pod uwagę czasopisma spoza tych regionów, np. *Almanach Muzealny*, *Almanach Nowotarski*, *Anamnesis*, *Argumenty*, *Aspekty*, *Barok*, *Biuletyn Historii Sztuki*, *Biblioteka Kaznodziejska*, *Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego*, *Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego*, *Biuletyn Legionu Maryi*, *Biuletyn Numizmatyczny*, *Borussia*, *Białostocki Przegląd Kresowy*, *Białoruskie Zeszyty Historyczne*, *Dziś i Jutro*, *Duszpasterz Polski Zagranicą*, *Elpis*, *Episteme*, *Espe*, *Folia Historiae Artium*, *Informator Rycerstwa Niepokalanej*, *Jednota*, *Język Polski*, *Kwartalnik Artystyczny*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, *Kronika Bydgoska*, *Kalendarz Ewangelicki*, *Kwartalnik Historyczny*, *Kresy Literackie*, *Kultura. Oświata. Nauka*, *Konteksty*, *List*, *Literatura*, *Lubelszczyzna*, *Lud*, *Mazowsze*, *Meander*, *Modus*, *Myśl Polska*, *Myśl Społeczna*, *Mówią Wieki*, *Nasza Droga*, *Nowe Książki*, *Nomos*, *Nasza Przeszłość*, *Nowe Państwo*, *Novum*, *Oaza*, *Odra*, *Odpowiedzialność i Czyn*, *Orawa*, *Ochrona Zabytków*, *Posłannictwo*, *Pamiętnik Cieszyński*, *Przegląd Historyczny*, *Prace Komisji Historii Sztuki*, *Pamiętnik Literacki*, *Pomerania*, *Pielgrzym Polski*, *Przebudźcie się*, *Polska Sztuka Ludowa*, *Pamiętnik Teatralny*, *Przegląd Tygodniowy*, *Rocznik Białoruski*, *Rocznik Gdański*, *Roczniki Historyczne*, *Rocznik Historii Sztuki*, *Roczniki Humanistyczne*, *Rocznik Lwowski*, *Roczniki Sztuki*, *Strażnica Ewangeliczna*, *Słowo Prawdy*, *Studia Muzealne*, *Slavia Occidentalis*, *Slavia Orientalis*, *Spotkania z Zabytkami*, *Szolgalat*, *Śląsk*, *Śląsk Opolski*, *Tygodnik Demokratyczny*, *Tygodnik Kulturalny*, *Turyzm*, *Tygodnik Warszawski*, *Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego*, *Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, *Znaki Czasu*, *Zestaniec*, *Zapiski Historyczne*, *Zeszyty Historyczne*, *Zwiastun*, *Życie Warszawy*. Tak rozległa kwerenda pozwoliła uchwycić ważne dla mariologii pozycje, na które mariolog – pracujący jedynie w swoim warsztacie – nie mógłby natrafić.

Ks. Gręś przyjął 2 zasady, według których ułożył materiał: chronologię i alfabet. Ułożył pozycje według lat; każdy rok został wyraźnie zaznaczony. W poszczególnych latach pozycje układają się według alfabetu nazwisk autorów (lub tytułów przy dziełach zbiorowych). Szkoda, że pozycje błogosławionych i świętych nie zawsze znajdujemy pod ich imieniem, np. Maksymiliana Kolbego znajduję pod *Kolbe*, Ludwika Grigniona de Montfort pod *Grignon*. Urszuli Ledóchowskiej pod *Ledóchowska*, podczas gdy Liguori zajmuje miejsce pod A jako *Alfons*.

Łatwo śledzić narastanie lub zmniejszanie się twórczości w poszczególnych latach: 1945 – 11, 1946 – 54, 1950 – 37, 1952 – 11, 1955 – 100, 1960 – 111, 1970 – 22, 1980 – 182, 1985 – 329, 1990 – 257, 2000 – 485, 2001 – 424, 2002 – 412, 2003 – 485. Bibliografia nie rejestruje pozycji z datacją 2004, co każe odpowiednio interpretować informację Autora zamieszczoną w jego *Wprowadzeniu*, że uwzględnił pozycje wydane do 30 czerwca 2004 roku; chodzi więc o pozycje z 2003 roku wydane do wspomnianej daty. To znany fakt, że niektóre publikacje ukazują się w roku następnym w stosunku do roku zamieszczonego na karcie tytułowej.

Polska bibliografia mariologiczna posiada indeksy, które znakomicie ułatwiają korzystanie z niej, najpierw *Indeks autorów, redaktorów i recenzentów* (ss. 663-718), następnie *Indeks tytułów* (ss. 719-902) oraz *Indeks rzeczowy* (903-939). Kto sam sporządza indeksy, wie, co to za katorżnicza robota, jeśli książka wielka, a chce się dobrze zrobić indeksy. Jeśli indeks osób czy nazw może zrobić komputer, indeksu analitycznego zadowolająco nie robi. Dziękując Autorowi za olbrzymi trud sporządzenia indeksów, niech mi będzie wybaczone, że obok uznania i radości wyrażę żal: w indeksie rzeczowym, ostatnim, Autor nie miał już siły, żeby szczegółowiej informować o treści; przy wielu hasłach zgromadził kilkadziesiąt odesłań do odpowiedniej strony, np. pod hasłem *Franciszkanie średniowieczni* (*nota bene*: dlaczego oni oraz dominikanie średniowieczni zostali zaliczeni (s. 904) do Ojców Kościoła? Miło franciszkaninowi, ale to nie zasłużony honor) znajduję 45 różnych numerów i tylko numerów, bez wskazówki o treści. Hasło *Sympozja Mariologiczno-Maryjne* – odsyła do 198 numerów bez podhasła; można było wskazać te kongresy. Takich hasła jest bardzo wiele, ale czy można od Autora wymagać jeszcze więcej, skoro zrobił aż tyle? Wzdychań czytelnika do *ad melius esse* nie należy interpretować jako pretensji do Autora.

Prosty przegląd indeksów bez trudu daje odpowiedzi na interesujące pytania, np. że pierwsze miejsce z mariologów zachodnich, jeśli chodzi o liczbę opublikowanych u nas pozycji, dzierży René Laurentin – 24; że Karl Rahner dwukrotnie przemówił w Polsce o Matce Bożej, tak samo Yves Congar, podczas gdy Hans Urs von Balthasar 14 razy, tyleż razy Joseph Ratzinger, Beinert – 24 razy. Bez trudu można się przekonać, kto z innych działów teologii najbardziej wspiera badania mariologów: z biblistów: ks. J. Kudasiewicz – 33 pozycje i bp J. Szlaga – 29, z liturgistów ks. Cz. Krakowiak – 75 pozycji, z patrologów: ks. M. Starowieyski – 29 pozycji oraz ks. S. Longosz – 27 pozycji. Bibliografia dokumentuje obecność świeckich mariologów na polskiej scenie: Danuta Mastalska – 33 pozycje, Elżbieta Adamiak – 27, Józef Majewski – 17, polonista Roman Mazurkiewicz – 15, inny polonista Jerzy Starnawski – 7, Monika Waluś – 5, Anna Kulczycka – 3, Krzysztof Staniek – 2. Bardzo cenną przysługę polskiej mariologii oddała swoimi studiami historycznymi dotyczącymi sztuki sakralnej p. Bożena Noworyta-Kuklińska.

Żaden naród poza Polską nie posiada tak dobrej własnej bibliografii mariologicznej.

Dziękujemy, Księżo Stanisławie! Czekamy na analogiczną bibliografię polskiej pneumatologii.

Stanisław C. Napiórkowski OFMConv
Instytut Teologii Dogmatycznej KUL